N^ER 87. z Warszawy R. 1795. d. 3. Listopad: we Wtorek

KORRESPONDENT WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.

z Warszawy.

Sądy Naywyższe appellacyine Izby drugiey odwołane do dnia 6. miesiąca Listopada roku teraźnieyszego, które następnie agitować się ciągle będą.

Kancellarya Administracyi skarbu publicznego z zlecenia tegoż donosi publiczności, a szczegulniey Obywatelom Powiatu Kamieńczykowskiego, iż stosownie do Rezolucyi JW. *Buxhewden*, Generała dnia 20. miesiąca teraźnieyszego zaszłey, WW. *Domaszewski i Kozłowski*, Kommissarze Porządkowi Powiatu Kamieńczykowskiego, na mocy Plenipotencyi od tegoż Powiatu sobie daney, za dostawione na potrzeby woyska Rossyiskiego, przez tenże Powiat 1,000. czetwertni mąki odebrali, z kassy generalney skarbu publicznego summę złł: Pol: 31,666. gr: 20.— Dan w Warszawie w Kancellaryi, dnia 22. miesiąca Października 1795. Roku.

Z Lublina d. 9. Października. Dzwony tuteysze ogłosiły śmierć JW. Jozefy z *Karpiow Potockiey*, Kasztellanowey Lubel: dnia 2. miesiąca Października roku bieżącego w Lublinie zaszłey; która po 15. dniowey chorobie S. Sakramentami opatrzona, przeniosła się do wieczności. Zostawiła ta Pani żal nieukoiony Mężowi swemu, a familii *Potockich*, i całemu Rodzeństwu tę szacowną pamięć, która dowodem iest osobliwszego do niey wszystkich, co ią znali przywiązania. Wrodzone przymiory cnot, któ-

re iey życie zaszczycały i obchodzenie się z bliźniemi prawdziwie ludzkie, przy zachowaniu Religii i fzczodrobliwości dla nędznych, nieprzestaną iey uwielbiać równie życia, iako i świątobliwego zeyścia z tego świata.

Oświadczenie przed Powszechnością Jmciow Xiędza Tomasza Kanonika Katedralnego Łuciego, i Antoniego Mertonow z Stoartow, Halyburtonow, *braci rodzonych, okazuiące ich urodzenie, z powodu niżey wyrażonego Roku* 1795. *dnia* 3go, *miesiąca Listopada, do Gazet publicznych podane.*

Każdy człowiek winien siebie famego temu stanowi, którego iest cząstką, i podług mocy fwych przymiotow, należy mu usiłować być użytecznym w fpołeczeństwie. Tego ducha iedności do wszystkich rozszerzaiąc stanow, fzacowaćby nam należało każdego człowieka przez wzgląd usług, które wyrządza narodowi i uczcić nawet rzemieślnika pełniącego fwe ustawy, imieniem dobrego Obywatela.

Naywyższa iednak opatrzność dopuściła podział ludzi na różne stany i kondycye, zaszczycaiąc iednych fzlachetnym urodzeniem, drugich miernością stanu. Uwieńczeni tą fzlachetną zacnością przodkowie imienia naszego, dali nam we krwi prawo powstawać otwarcie, i urzędownie przeciwko złośliwym potwarcom; którzy zaocznie imie nasze fzargaią, a których złość, ani otwarta, ani taiemna, nic nam fzkodzić niepotrafi, bo kto fobie prawdę za cel zakłada, ten się na żadne przeciwności nieogląda, ani się paszkwilow lęka. Wprowadzeni bowiem z przodkow naszych na prześladę fzlachetney zacności, niemielibyśmy za hańbę podszywać się pod iakiekolwiek błyskotki dusz podłych, które własnych podobno pozbawieni ozdob, na zarobek fwey sławy, gonią cudzey uymą.

Zdumiałem pierwszy raz przypadkiem w tych dniach czytaiąc Konstytucyą 1793. Roku, gdzie pod tytułem: *Nobilitacye i Rehabilitacye*, znalazłem nas umieszczonych. Szanuię ten kleynot, komu iest potrzebny, i pozwalam chętnie autorowi szczęścia naszego zaiąć mieysce Nobilitacyi i Rehabilitacyi po nas, z którym cnota, poczciwość i charakter, musiały dawno rozbrat uczynić, bo my każdemu za iednym rzutem oka pokażemy, że imie nasze iuż w wieku dwunastym, to iest: przed sześcioset lat było iedno z nayzacnieyszych w południowey części Szkocyi, i następnie z *Stoartow* zrodzeni, z *Mertonow* posiadaiąc dobra *Halyburtonn*, w Hrabstwie *Merse Halyburtonowie* nazwani, i na godność Hrabiow Dyrleton wyniesieni.

Niech ta czarna dusza od nas, ani proszona, ani obligowana, a podstępnie podaiąca nas do Nobilitacyi poradzi się *Codicem Diplomaticum* Anglii. Niech się zapyta JW.JP. *Bukatego* Ministra dawniey Polskiego w Londynie, a teraz w Woiewództwie Mińskim mieszkaiącego, przez którego korrespondencyą z moią familią w Szkocyi utrzymywałem, i na którego ręce posławszy kopią mego dypłoma Szkockiego, de Annô 1658. z szescią herbami, chcąc się o moiey dowiedzieć familii w Szkocyi, odebrałem na nie odpowiedź wraz z relacyą o moim imieniu, przez Jana *Halyburtona* z Szkocyi do Londynu po Angielsku przysłaną, a przez tego JW. JP. *Bukatego*, Kawalera Orderu S. Stanisława na oyczysty ięzyk przełożoną, i mnie do Polski nadesłaną. Nareszcie odsyłam każdego do rewolucyi Angielskiey w czasie *Kromwela*, który straciwszy Karola pierwszego dziedzicznego Króla Szkocyi z domu *Szłuartow*, przymusił do rozsypki partyą iego, a nauczy się tam, iaki los i okoliczności mego antecessora w Roku 1658.

Andrzeia *Halyburtona* i dwóch imiennikow de *Viteur Halyburtonow* sprowadziły do Polski.

Zastrzegaiąc więc całość rodowitości naszey, moim i brata mego imieniem czynię oświadczenie przed powszechnością, iż wszelkich Nobilitacyi i iakichkolwiek bądź Rehabilitacyi nazawsze wyrzekamy się. i że, aż do dnia 12. miesiąca Października roku teraźnieyszago, ani ia, ani brat móy, nic o tym szafunku niewiedzieliśmy, i dopièro w namienionym dniu ostrzeżony od przyiaciela w podaney mi Konstytucyi od niego 1793. roku, znalazłem w udziale dla nas Nobilitacyi, krzywdę imieniowi naszemu uczynioną. To moie oświadczenie przezemnie napisane, do Gazet publicznych podałem.

X. Tomasz Halyburton, *Kanonik Katedralny i Audytor Łucki.* mpr.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu d. 16. Październ: Gdy się na brzegi Francuzkie znowu nieudała wyprawa, inny daią niektóre pisma obrot względem wylądowania zamierzonego do Francuzkich brzegow. — Mówią, iż utesknieni Emigranci, żądzą widzenia swey ziemi, swych przyiacioł, krewnych i domowych kątow, umyślnie popłynęli, aby odwiedzili swe siedliska. Wszakże, gdy się wielka flota pod kommendą Warrensa nie w tym pewnie celu z liniowemi okrętami ku stronom Bretanii, zbliżyła iżby wizyty oddawała, a gdy niesłychać dotąd o pomyślnym tey wyprawy skutku, pismo iedno Ministeryalne zaczyna trwożyć się, aby niezmierne koszta na tę expedycyą daremne niebyły.

Odebraliśmy barzo smutne wiadomości od floty naszey kupieckiey, która z Anglii wypłynęła na śrzódziemne morze. List z Potsmouth to donosi w takowy sposób. Tego poranku przybył okręt Justina do Spithead ze śrzódziemnego morza. Ten okręt barzo był szybki w żeglowaniu. Odpłynął z Gibraltaru z liczną flotą kupiecką z konwoiem 7. okrętow woiennych, pod kommendą Admirała Linzee. Dnia 7. napadł ten konwoy i liczna flota kupiecka, na Francuzką eskadrę od 6. liniowych okrętow i kilku fregat, o 25. mil od St Vincent. Skoro Admirał postrzegł nieprzyiaciela, dał znak do oddalenia się, ale Francuzi tak rychło przypadli, że przyszło do bitwy. Przedni okręt nieprzyiacielski, zbił maszt na okręcie naszym liniowym Censeur. Fregata Lutine buxowała okręt Censeur, lecz w 10. minut musiała go opuścić, ponieważ okręta nieprzyiacielskie zbliżały się. Francuzi uderzyli zatym na dwa inne okręta nasze liniowe, *Bedford* i Fortitude, które wyiść musiały, ponieważ ieszcze 8. Francuzkich okrętow woiennych nadpływało. Okrętu Justi kommendant, który do Spithead powrócił, sądzi, iż niepodobieństwo prawie było, aby okręta Angielskie uyść miały. Mocno się także lęka, aby wiele okrętow kupieckich niewpadło w ręce nieprzyiacielskich fregat, ponieważ niepodobieństwo było, aby mogły uyść rąk natarczywego nieprzyiaciela.

Drugi list z Portsmouth donosi, że przy odeyściu iego od floty, różne okręta Angielskie iuż poutracały swe żagle, i że okręt Censeur, wszystkie swe maszty postradał, lubo i Francuzki attakuiący okręt 2. maszty utracił, iednak Republikanie zatrudniały się łapaniem okrętow kupieckich.

Trzeci list z Portsmouth dodaie, że cały Angielski konwoy został wzięty. Wreszcie sądzą, że wspomniona Francuzka eskadra, iest ta

ſama, która przed nieiakim czasem pod kommendą Obywatela Rychery wypłynęła z Toulonu, w celu tayney expedycyi.

Wczora wysłała Admiralicya umyślnego do Isle Dieu z rozkazem, aby znayduiące się tam 4. Regimentą, niezwłocznie powróciły do Anglii.

Z Algier donoszą, że po zarwaciu pokoiu między Algierską Rzpltą i Stanami Pułnocną-Amerykańskiemi, będący tam Angielski Konsul, otrzymał rozkaz, aby w przeciągu miesiąca opuścił kray Algierki. Jest to znakiem, że ma nastąpić wypowiedzenie woyny. Angielski okręt Kaprowy, który był na brzegu, wzięty został w zdobycz, a ludzie poszli w niewolą.

Z Madrytu donoszą, że kawaler d'Yriatę mianowany Posłem Króla Hiszpańskiego do Francuzkiey Rzpltey. Jużby dawno opuścił Bazyleę i przybyłby do Paryża, gdyby nie był zaięty negocyacyą pokoiu, dla Dworu Neapolitańskiego. Głoszą, iż przez całą zimę znaczna flota Angielska krążyć ma przy brzegach Francuzkich.— Lord Bridport tam popłynie, a Admirał Harwey, powróci do Anglii, dla naprawy mocno skołatanéy floty.

Do Jarmouth 17. przewozowych okrętow przybyło zwoyskiem i kawaleryą z zachodniego kraiu; okręt the Joh rozbił się, ludzie się wyratowali, ale 40. koni zginęło.

Don Moldova, mianowany iest od Dworu Hiszpańskiego do oddania Francuzom Hiszpańskiey części wyspy St Domingo, dokąd iuż wyiechał z Madrytu.

Przed dwóma dniami officyalista ſądowy wyśledził Guillotinę w prywatnym domu w Chelsea, którą publicznie na rynku zwanym Clare. ſpalono. Było podeyrzenie, iakoby Angielski który Jakobin onę zrobił nie wnaylepszym pewnie zamyśle, wszakże okazało się, że Pos-

sefsor tey maszyny za pieniądze okazywał operacyą na bałwanie wypchanym, w postaci ludzkiey.

FRANCYA.

Z *Paryża d.* 16. *Październ:* Wprawdzie tu po wielkiey burzy spokoyność, wszakże nowe iakieś okazuią się sceny, które tym barziey zaostrzaią ciekawość, że ieszcze niewiadomo dokąd przemiiaiące te odmiany dążą, i na iakim staną kresie. To się tylko wyiaśnia, że się teraźnieysza konspiracya rozciąga po wszystkich Departamentach Francyi, że wpływało do niey *Wendée*, i zbliżeni ku brzegom Bretanii żeglarze, że ramifikacye oney aż do rzek *Sambry*, *Mozy*, *Renu*, *Belgium* i *Hollandyi* zachodziły, a tych wszystkich było centrum Paryż, i naypierwszy zamiar Konwencyą zniszczyć, a nowego Króla dać Francyi. Wyiaśni się nieco tey roboty osnowa z kilku sefsyi krótko dziś opisuiących się, których wywiązanie chyba następne sefsye dokładniey odkryią, gdy się reszta wielkiey tey awantury zupełnie obiawi:

Na Sefsyi dnia 9. Października Prezydenci i Prokuratorowie Gminowładztw *St: Germain*, *Choisy*, *Vincennes i Belleville*, staneli przed kratkami. Prezydent Gminowładztwa oświadcza, że Dywizya od 100, Paryżanow gwałtem wSt Germain armaty zabrała. Municypalni kazali bić marsz generalny, lecz że Obywatele zatrudnieni byli żniwem, żaden nie przybył na pomoc. Odesłano roztrząśnienie tego do Deputacyi ocalenia.

Barras. „ Paryż iest zupełnie spokoyny.
„ Prawa wykonywaią się. Deputacye postanowiły aby Sekcye Lepelletier i Francuzkiego theatru rozbroione zostały. Wydałem ordynans i we 3. godziny wszelka broń na mieysce zgromadzenia Sekcyi złożoną została. Wszyscy także Grenadyerowie i Strzelcy tych sekcyi

„ są rozbroieni, a Konwencyi zostaie tylko u-
„ dysponować względem ilości naywyborniey-
„ szey broni, którą zapewne odda w ręce sza-
„ nownych Republikanów. Podług Dekretu za-
„ padłego w dniu 7mym. Wyznaczyłem trzech
„ Kommissarzy woiennych, którzy iutro o go-
„ dzinie 10tey. zaczną swóy urząd. Pierwszy
„ odbywać będzie Sessye w sekcyi Lepelletier,
drugi w Sekcyi Teatru Francuzkiego, a trzeci
w Sekcyi zwaney Bute de Moulins. Mniemałem
bowiem, iż gdzie centrum rebellii a główna kwa-
tera Szouanow była, tam i sąd być powinien.

Rzekł *Audouin*. „Pomimo wiadome senty-
„menta Konwencyi w ogólności, i każdego z iey
„Członkow w szczegule, słyszałem pogłoskę, a ta
„mię nie zastanawia cale, bo iest rzeczą pra-
„wie niepodobną, aby niezgoda to ohydne mon-
„strom zagrażaiące zawsze wielkiemi klęskami,
„tak dla Narodu, iako i dla nas samych iego Re-
„prezentantow wkraść się pomiędzy nas kiedy
„miało. W prawdzie ludzie, którycheście poko-
„nali, iakieyże iuż być mogą nadziei, chyba tyl-
„ko, że potrafią nas rozdwoić! Ale o wy! któ-
„rzy knuiecie tak szkaradne spiski, wiedzcie, że
„sprawiedliwość niepuści bezkarnie zbrodni wa-
„szych! Wiedźcie, że nieuydziecie pilnego oka
„na was czułey władzy! Wiedzcie i to, że
„w ostatniey bitwie wylana krew Republikań-
„ska przyspieszy nieomylnie Rząd na dzień 27.
„Października sankcyonowany przez władzę lu-
„du. Czułość i sprawiedliwość trzyma nad gło-
„wami waszemi miecz zagrażaiący, który ozna-
„cza pewność zwycięztwa. Będą się uginały pe-
„wnie kolana przed tryumfuiącemi bagnetami na-
„szych rycerzy. Dowiedziem to, że wielkie Pań-
„stwa Republikańskie nie mogą być nigdy po-
„konane w własney sile, ieśli umieią godność
„Prawodawcow, i iednomyślnie swe prawa za-
„chować. Niepotrzebuiem iuż zwyciężać, ale

„powinniśmy starać się, aby z przeszłych try„umfow naysłodszych kosztować owocow. Zai„ste wielkie są występki do ukarania, ale nie„łączcie z niemi tych obywatelow, których przy„naglono, że potracili swe ceduły. Niewiężcie „ich, iako Terrorystow. Smierć, wygnanie, kay„dany, niech będą dla dowodzcow, ale łaskawość „dla zwiedzionych. A tak na wieki Rzeplita „wyratowana z przepaści zguby wspaniale wzra„stać będzie." Tę mowę przyięto z wielką radością. *Lanjuinais* żądał, aby wpisana była w Protokoł. Stanął na to dekret.

Sefsya dnia 11. nic prawie niezamyka; prócz adrefsow powinszowania. *Merlin Thionville* z okolicy *Moguncyi* donosi, że z tameczney armii już wybrał Dywizyą woyska, która w niebeśpieczeństwie teraźnieyszym spieszyć miała na pomoc Konwencyi.

Na Sefsyi dnia 12. Października. Barras donosi, że nieprzerwana fpokoyność panuie w Paryżu, a woienne fądy, w zupełney są czynności.

Kommifsya odbywaiąca takowe fprawy na Francuzkim teatrze donosi Konwencyi, że od wczorayszego wieczora zostaie trwaiąca, ale do tychczas na próżno czeka oskarżonych.

Z tey okoliczności wziął Legendre powod do mowienia: Konwencya wiedzieć powinna, że barzo wielu ze śpiskowych i dowódzcow buntu, wolnie w Paryżu chodzi. Potrzeba, aby Deputacye uwiadomiły was o prawidłach, iakie przedsięwzięły do zabespieczenia się od takowych osob. Castellane ieszcze nie iest aresztowany. I cóż znaczy troskliwość Konwencyi względem Barrera? Żądam, aby Deputacya ocalenia na teraźnieyszey Sefsyi doniosła otym człowieku, i aby został za morze wywieziony.

Niepotrzeba o tym żadnego doniesienia, mówi André Dumont: Gdy Billaud i Collot d'Herbois, są wygnani, tedy trzeba tylko zacofnąć

dekret nakazuiący sądzenie Barrera. Niech tam idzie, gdzie są iego wspólnicy. Lewey strony Deputowani, mocno za nim obstawali, mimo to iednak stanął dekret, aby Barrere natychmiast został deportowany.

Na wniosek Merlina de Douay dekretowano, iż Reprezentanci przy armiach, którzy do 27. Października nie są odwołani, póty maią mieć pełnomocnictwo, iako Kommissarze Rządu, póki Dyrektoryat wykonawczy niedoniesie, że iuż zaczoł swą czynność.

Imieniem Deputacyi bespieczeństwa oznaymuie Colombel, że różni Reprezentanci w południowych Prowincyach przeciwne dekretowi zapadłemu 6. Września względem Toulonu poczynili urządzenia. Konwencya znosi takowe i stanowi, że wszyscy zostaiący w urzędach publicznych, ieśli do tychczas niemogli siebie wykassować z listy Emigrantow, złożeni z urzędow być maią.

Deputacya ocalenia dekretem umocowaną została wszystko, co się tylko ściąga do organizacyi woysk lądowych i morskich wcelu przyszłey kampanii, aby nayśpieszniey przez swe urządzenia regulowała dalsze plany. Dekretowano, że Paryż nie ma się iuż więcey składać z Sekcyi 48. iak dotąd było, ale z 12. Municypalności.

Na Sessyi dnia 13. Imieniem Deputacyi prawodawczey, proponuie Oudon wysłać Reprezentanta do pułnocnych Departamentow, aby tameczne władze Konstytucyine oczyszczone były. Roux uważa ten dekret, iako naruszaiący prawo ludu, żąda przeto, aby ten interess zostawić zgromadzeniom pierwiastkowym. Lecz Reprezentant Pons okazuie, iż dla dobra powszechnego barzo iest rzeczą ważną, aby Konstytucyine władze bez dołożenia się ludu oczyściły Departamenta z Arystokratow, Royalistow

i krewnych Emigrantow. Po różnych sporach, wydaie nareszte Konwencya na to Dekret, rownie iako i na punkta następuiące :

1mo. Kurs wexlow, także kurs złota i srebra ma bydź codziennie po skończeniu giełdy regulowany. 2do. Dwóch Agentow będzie wexlowych, którzy kurs taxować i przy ratuszu przybiiać powinni. 3tio. Zaden inny Agent pod karą nie może sobie tego przywłaszczać. Prócz tego, dekretowano ieszcze. 1mo. Wszystkie negocyacye na blankiety wexlowe, bilety a Ordre, albo w innych effektach są zakazane. 2do. W. takowy sposob negocyowane towary maią być skonfiskowane. 3tio. Każdy Agent wexlow, który się bawi takowemi negocyacyami, ma bydź z urzędu złożony i ukarany.

Na Sessyi dnia 14. żądał Barras, aby wszystkich za granice wywieziono Royalistow.— Tallien i Chenier, popierali ten proiekt, a Konwencya dekretowała, że wszyscy Royaliści będą deportowani, i że Deputacya prawodawcza, iutro powinna ułożyć sposob dla uzupełnienia tego prawa.

Na Sessyi dnia 15. Imieniem Deputacyi bespieczeństwa Delaunay doniósł o niektórych nowych okolicznościah spisku zdarzonego dnia 5. i 6. Października. „Korrespondencya, rzekł, którą przy dowódzcach buntu znaleziono, iaśnie okazuie, iakich nieprzyiaciele Rzpltey, cudzoziemcy i domowi używaią śrzódkow do zniszczenia Konwencyi. W te ślady właśnie wstępowały zgromadzenia pierwiasskowe Paryzkie. Od dnia 6. Września, co do naymnieyszego punktu, szły za planem naszych nieprzyiacioł. Nie był ten ich plan wprawdzie wszystkim dowódzcom wiadomy, ponieważ wiedziano, że ambicya, i nienawiść ku rewolucyi, barzoby daleko ich zapędziły, wszakże wiele Departamentow szło za temi prawidłami, które dokąd ich prowadzą, sa-

mi niewiedzieli; słowem, wszelkie odnogi tego planu znać powinniście, który się, aż do centralney Deputacyi w Bazylei rozciągał. Wiecież to, iż od 4rech miesięcy Paryż nie był iuż do siebie podobnym. Starano się powszechną opinią zepsuć dla osadzenia Rzpltey nieprzyiaciołami ludu. Niegodziwi Zurnaliści, szkalowali Konwencyą, lękliwym zagrożono, smielszych Republikanow powtrącano do więzień. Konwencya wydawała prawa wierząc obłudzie. Zatrzymywano żywność, aby potym złożyć winę głodu na Konwencyą. Naresztę przyszedł ów moment d. 5. Października, od którego iuż niemiała więcey exystować Konwencya. Czwarte prawodawstwo wpogotowiu było, a to składało się z Konstytucyinych 1791. Delaunay czytał potym różne listy, od bez imiennego pisane, których autentyczność Deputacye ukrywaią tym czasem. — W iednym liście zawiera się. „Trzeba energią podwoić i we wszystkim postępować za Radą la Harpe, Lacretelle i Rychera Seryfsy, Tenże list zawiera, że Charette z ogromną armią awansuie. Delaunay proponował zatym, aby pewnego nazwiskiem Lemaitre, przy którym znaleziono te listy razem z współwinowaycami, do sądu woyskowego oddano.

„*Talien* rzekł; co się dzieie w *Paryżu*, lud musi wiedzieć, wszakże Deputacye nie wszystko wyiawiły. Sam tego iestem zdania, że wyciąga niekiedy rostropność, aby nawet i prawdę ukryć, iednak sądzę teraz iż niewypada takowe milczenie. Zaco sprawcy teraźnieyszego spisku nie są ukarani? Dla czego wolni są ieszcze? Zaco knuią zdradę po kryiowkach aby okrucieństwo swe rozpostarli i takowym schadzkom nazwisko zgromadzeń elekcyinych nadaią gdy członki onych oczywiście na to golą aby kontrarewolucyą wskrzesić. Już miałem dawniey donieść o tych niegodziwych zdraycach oyczyny, którzy się

na dniu 5. Paźoziernika spikneli a od sekcyow *Paryzkich* pod opiekę wzięci zostali (sąż oni tu? zawołano ze wszech stron) Nie, niezasypiali oni, lecz straszną knuli zdradę. Doday zawołał *Barras*, że naywięcey do tego należą, którzy Emigrantów odwołali. Tak iest, oni to są, mówił daley *Talien*, którzy się ieszcze burzą, a którzy nas wkrótce oskarżyć zechcą, żeśmy na lud ognia dawać kazali, oni to są, którzy dzień 5go Października mianuią dniem od Konwencyi wyznaczonym do mordów i okrucieństw (wielki powstał na to hałas i żądano, ze wszech stron; aby pobrani byli do więzienia spiskowi) Znam ich rzekł *Talien* i wydam, ale żądam aby się Konwencya uformowała w generalną Deputacyą. Dekretowano (co znaczyło że Arbitrowie na ustęp wyiść powinni.) Trybuny gdy wychodziły z Konwencyi, wołały niech żyie Rzecz pospolita! Ratuycie oyczyznę!—Zaden z arbitrów nawet ani Miniser zagraniczny nie został w sali

Taiemna sessya trwała aż do pułnocy. Gdy się deputowani rozchodzili, widzieć było na wszystkich twarzach smutek i zadumienie, a gdy lud zapytywał się Deputowanych, nic więcey nieodpowiadali tylko; iutro się dowiecie o wszystkim na publiczney sessyi. Głoszą iż mowa tam była o wielkim spisku, w którym 73. wielką rolę grało. *Doulcet Pontecoulant* miał przesłać do *Bazylei* plan przeszłey kampanii pod adresem *Pichegru*. *Boissy d' Anglas*, *Lanjuinais*, i *Roverre i Fermont* padli w podeyrzenie.

Dowiaduiemy się, że *Rovere Saladin* wzięci są do więzienia, *Lanjuinais*, *Boissy d' Anglas*, *Henry*, *i Lariviere* zupełnie się usprawiedliwili

Od ostatniego wtorku Elektorowie *Paryzcy* obieraią do Rady osoby. *Pastoret* członek prawodawczego zgromadzenia iest Prezydentem. *Delavigne*, *Anson*, *Renault i*, *Vaublanc* exkonstytucyoniści są skrutatorami. Zaś Deputowanych do Rzą-

do iuż obrano *Lanjuinais*; *Boissy d' Anglas*, *Lariviere*, *Defermont*, *Lesage*, *Durant Mailane*, *Pelet*, *Dussault*: *Saladin*, *Cambacéres*, *Thibadeau* i *Isnard*.

Cała gwardya Narodowa *Paryzka* podług urządzenia Deputacyi ocalenia iest rozbroiona. Dla każdego Batalionu zostaie 80. Flint w Depozycie sekcyinym.

Z okoliczności dnia 5go Października ustawnie tu wielu biorą w areszt, ale naywięcey znowu zostaie wypuszczonych: Zawczora wieczorem udał się Generał z mocną Eskortą do Kaffenhauzu *Valois* przy *Palais Royal*. Gdy wszedł do domu rzekł Generał. Ma być aresztowany *Lemaitre*, i zarazem kazał dać ognia gdyby się sprzeciwiano. Pani *Cassetiers* która sądziła że iey Mąż to iest gospodarz (*le Maitre*) ma być aresztowany zemdlała! *Lemaitre* (takie było nazwisko tego który został areszsowany) był niegdyś pod sławnym kontrolerem *Colonne* Sekretarzem skarbowym, uwięziony był dawniey w Bastylii za to, że satyry przeciwko Sekretarzowi *Meauveou* pisał. Wszyscy inni z sekcyi *Lepelletier* którzy w kaffenhauzie aresztowani byli, znowu na wolność wypuszczeni. Wiadomo wreszcie że *Lemaitre* względem ostatniey Rewolucyi korrespondował do *Bazylei* i że w iego listach znaleziono Jmiona Deputowanych, którzy Sekcye do buntu wzniecali. Wspomniony *Lemaitre* niezwłocznie ma być od rady woienney sądzony. Korrespondencya przy nim znaleziona iest barzo obszerna. Zamiar spiskowych dążył, iak mówił wczora *Delaunay* w Konwencyi, do obwołania w *Paryżu* Króla pod tytułem *Maire* czyli Prezydenta. Tytuł *Maire* miał wprzody być użyty ztey przyczyny aby niezastraszyć Patryotów, ale wkótce przywrócenie godności królewskiey miało nastąpić. Wsamym *Paryżu* proklamacye Ludwika XVIII. iuż drukowano. Centralna Deputacya w *Bazylei*, która całym kierowała planem, wygotować kazała pie-

śni antykonstytucyine i rozrzucać po *Paryżu* a nawet pomiędzy armie. W liście iednym centralney Deputacyi z *Bazylei* wyraża się; „Jnteresa w *Paryżu* idą dobrze. Wkrótce przybędą na pomoc Departamenta i armie. *Delaunay* dodał ieszcze że Hrabia *Prowansyi*, któremu naznaczono godność pod tytułem *Maire* w *Paryżu*, iuż kazał wynaleść papiery wtym mieście, które się do sollennizacyi przy koronacyi ściągały, i że z projektów takowych nastąpiły buntownicze w *Dreux*, *Nouancourt* i indziey zamieszania. Jak donoszą między 117. kommissarzami w Deputacyi prawodawczey 113. było którzy dnia 5go Października nieznaydowali się na sessyi, a tak podług wydanego Dekretu, utracaią swe mieysca.

Gdy wykonawczy Dyrektoryat będzie in activitate, mówią iż wielkie operacye nastąpią, które równie kredyt assygnatów powiększą iako i wysoką cenę towarów zmnieyszą. Naczym ta operacya, którą się dotychczas Deputacye zatrudniały, zasadzać będzie rzecz iest ciekawa. Już w niektórych zagranicznych miastach bawiących się handlem wiele dotychczas przedsięwzięto prawideł dla wsparcia tey operacyi.

List Generała Adiutanta *Simon* z główney kwatery woysk naszych w *Machecoul* donosi: Uczyniliśmy wyprawę do samego centrum *Vendèe*. *Hrabia d' Artois* który się znaydował przy *Noirmoutier* chciał wylądować przy *Sable d' Olonne*. Miał iego usiłowanie wesprzeć *Charette*. Zgromadził przeto 28,000. woyska, ktore przy *St Cyr* od Rycerzy naszych rozproszone zostały. Maszerowaliśmy zatym w trzech kolumnach do *Belleville*, gdzie główna kwatera *Charetta* była, lecz nie czekał on przybycia naszego, opuścił śpiesznie to mieysce. Dziś iedna z naszych kolumn wmaszerowała do *Chalons*. Dywizye zaś idące do *Cholet* napadnięte od Malkontentow zostały, lecz Republikańskie woyska ukrociły ich zu-

chwałość położywszy więcey 50. trupem. Z naszey strony 15. ludzi iest ranionych, między któremi General *Bussard* kommenderuiący kolumną. Nigdzieśmy niewidzieli silnego nieprzyiaciela: *Charette* błąka się z kupką łotrow trzymaiących się swego Herszta od mieysca do mieysca. Kray, przez ktoren przeszliśmy spustoszony iest mocno, zboża iednak i furażu wszędzie dostateczny znayduiemy zapas. Za zbliżaniem się naszym uciekaią mieszkańcy. Zdaią się być zmordowani woyną, i tylko dla boiaźni kary znami się nie łączą. Wszakże pozostałe Royalistów plemie składaiących Gwardyą *Charetta* może czas iaki potrwać ieszcze, gdyż niemożna ich wszystkich zdybać. Atoli proiekt wylądowania Emigrantow zupełnie iest zniszczony.

A Drugi list rzeczonego General adiutanta *Simon* donosi z Manchcoul pod datą 8. Październ: Na nowo przedsięweźmiemy Expedycyą przeciwko *Charettowi* dla zupełnego zniesienia tey hydry, aby drugim głowom to iest: Emigrantom, Royalistom domowym, i zagranicznym, tudzież intrygantom wszystkim nadzieia i sposobność wszelka odięta była do ustawicznego odrastania.

Dowiaduiemy się że Anglicy wylądowali na Wyspę *Isle. Dieu*, lecz w krotce opuścić będą musieli, gdy zbywa im na wielu potrzebach, a mianowicie na wodzie. Podług powieści Amerykańskiego Kapitana, który zatrzymany był od Anglikow, iuż 2000. zgórą koni dla niedostatku Furażu i wody do napoiu, wrzucili w morze.

Jakóbini znowu tu w Paryżu chcą powstać i naygrawać się publicznie z tych zaczynaią, którzy dawniey przyłożyli się do zwalenia ich towarzystwa. Atoli mniemanie iest powszechne, że Konwencya nayostrożniey w tey okoliczności postąpi.

DODA.

(*Reszta Francyi w drugim Dodatku.*)

DODATEK Do... Nro 87.

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO y ZAGRANICZNEGO

We Wtorek d. 3. Listopada Roku 1795.

z Warszawy.

ORDYNACYA

IZBY DRUGIEY.

SĄDU NAYWYZSZEGO APPELLACYINEGO

Sąd Naywyższy Appellacyiny Izby drugiey, powodowany potrzebą przepisania porządku w sądzie swym, dla żądaiących dopełniania sprawiedliwości, oraz gruntuiąc się na ustanowieniu Sądu swego od Władzy Rządowey, dnia 18. Miesiąca Września roku bieżącego wydanego, po wykonaniu naprzod przez JW: Tomasza Pruszaka Kasztelana Gdańskiego Prezesa, i JWW: Piotra Zbroskiego Łowczego Sanockiego, Jana Węgierskiego Chambelana J. K. Mci. Cypryana Sowińskiego, i Stanisława Kuszewskiego, Metrykantow Kancellaryi Koronney, Sądu tego Appellacyinego, drugiey Izby Assessorów, rotą w Prawie umieszczoną „Ja NN. przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu w Troycy Swiętey ie„dynemu, że w tym Sądzie Appellacyinym, według sumnie„nia, Prawa, i Przywileiow każdemu służących, niemaiąc „względu na bogatego ani ubogiego; przyiaciela, krewnego, „i nieprzyiaciela, każdą sprawę sądzić będę, darow żadnych „od nikogo przed sprawą, podczas sprawy, i po sprawie „brać, rady prawuiącym się dodawać, praktyk w sprawach „toczących się czynić, sekretu Izby sądowey i zdania wo„tuiących wydawać nie będę, tak mi &c. przysięgi, następuiącą stosownie do nadmienionego ustanowienia w sądzie swoim przepisuie Ordynacyą.

Skład Sądu, Komplet onęgo, czas sessyi odbywania, i obowiązki Sędziow.

1. Sąd ten składać się będzie z Osob siedmiu, instrumentem Władzy Rządowey wyżey wzmiankowanym, oraz

dwoch Osok z składu Administracyi skarbowey do spraw niżey wyrażonych z teyże Administracyi wyznaczonych, tudzież z czterech Osob Dyssydeniow, iako to: JWW. Jana Sztetnera Podpułkownika w Regimencie Gwardyi Pieszey Koronney, Jana Zygmunta Tolkmita, Jana Roberta Watsona, i Samuela Kahle, przez JW. Rządcę do spraw z Regestru Dyssydentskiego sądzić się maiących nominowanych.

Pierwszeństwo zasiadania Assessorow w tym sądzie porządkiem nominacyi ma być zachowane, zaś w przypadku nieprzybycia na sessyą, lub zpoźnienia się Prezesa, pierwszy z porządku Assessor przytomny mieysce iego zastąpi; Zdarzoną równość zdań Prezes rozwiązywać będzie, i też sentencyą z równości zdań wypadaiącą, podpisaiąc onęż, wyrazi te słowa: Jnko Prezyduiący równość zdań rezolwuiący.

2. Sessye sądowe zaczynać się codziennie od godziny 9tey z rana *praecise*, i do godziny drugiey z Południa trwać będą, chyba gdyby rozpoczęte wotowanie w sprawie iakiey, lub wpisywanie sentencyi czas ten przedłużyć miało, a powiednie sessye nie będą bywały.

Dni iednak Niedzielne i Swięta uroczyste, niemniey cztery dni przed Bożym Narodzeniem, i tleż po tych świętach, zaś przed Wielkanocą od Soboty przed Niedzielą Kwietnią, aż do Poniedziałku po Niedzieli Przewodnia zwaney, także Miesiące Sierpień i Wrzesień na spoczynek dla sądzących, Prawem preznaczone od zasiadania wyłączaią się.

3. Do sądzenia spraw wszelkich przedtym Assessoryi, Referendaryi, Kommissyom Skarbowey i Edukacyi należnych, komplet z osob piąciu składać się będzie. Osoby z Administracyi Skarbu Publicznego w czasie Regestru *Fisci* brania i innych spraw, całości skarbu, i uszczerbku dochodow publicznych tyczących się, w komplet liczone być maią. A zaś Assessorowie Dyssydentscy, na regestrze tylko spraw Dyssydentskich stosownie do prawa roku 1775. zasiadać, i komplet formować będą.

4. Zaden z Assessorow bez pozwolenia Sądu na piśmie z mieysca sądu oddalać się, ani też urzędowania swoiego bez wiadomości i zezwolenia JW. Rządcy zrzekać się, i od niego odstępować nie będzie mógł. Y ieden z Assessorow zawsze nad komplet w mieyscu tychże sądow dla utrzymania w przypadku choroby, lub inney iakiey legalney przeszkody zupełnego kompletu, znaydować się powinien. Wyieżdzaiący za pozwoleniem sądu swego, do dnia powrotu oznaczonego pensyi tracić nie będzie, bawiący zaś nad czas zamierzony dni trzy, pensyą tygodniową, a opoźniaiący powrot swoy tygodniem, pensyą Miesięczną; także niepowracaiący na mieysce sądow po czasie zamierzonym, aż w Mie-

ſiąc, pensyą kwartalną utraci, wyiąwszy przypadek choroby, który podług przepisu prawa dowieść powinien.

Bawiący równie w mieyscu Sądow Appellacyinych Izby drugiey, a nie będący na ſeſſyi ſądowey podobnież w sposobie wyższym Pensyą utraci. Które Pensye między przytomnych Aſſeſſorow dzielone będą, a gdyby z przyczyny odmowionego przez tegoż Aſſeſſora przybycia na ſeſſyą ſądową, komplet był, zerwany, takowy, *ab activitate* odsądzony zoſtanie.

5. Spraw ſądom Ziemſkim, i dawniey Trybunałom właściwych, do Sądu tego pod karami Prawem opisanemi wywoływać, i wprowadzać nie będzie ſię godziło.

Przed godziną wyżey do rozpoczęcia Sądow oznaczoną, ani też po czasie do ſkończenia tychże ſądow determinowanym, żadnych wpisow przywoływać i ſpraw rozpoczynać, w każdym zaś czaſie wpisow przedzwoniać i przewoływać nie będzie wolno.

W czaſie uſtępow ſądowych, pod czas decyzyi ſprawy, Aſſeſſorowie na mieyscach ſwoich zoſtawać powinni, od zaczętey ſprawy odchodzić, decyzyi oney unikać, ani też w czasie uſtępu do Izby Sądowey wpuszczać nikogo nie wolno będzie, i nikt oprócz Pisarza i Regenta w Izbie znaydować ſię nie ma.

Oppozycya iednego z Aſſeſſorow przy Sentencyi ferowaney, i ordynacyi Regeſtrów iak naymocniey waruie ſię.

9. Decyzye w ſprawach *unanimitate*, lub większością zdań załatwiane być maią, a ſentencya iaka wypadnie w ſprawie, w osobny protokuł Sentencyonarz zwany, przez iednego z Aſſeſſorow od Prezyduiącego nominowanego utrzymywany, ſtosownie do iednomyślności lub większości zdań ułożona, przeczytana, przyięta, i wpisana, a przez Prezyduiącego i Aſſeſſorow niezwłocznie podpisana być powinna. Gdyby zaś wyznaczony do utrzymywania Sentencyonarza Aſſessor zachorował, lub dla intereſſow właściwych z mieysca tego za pozwoleniem Sądu wyiachał, Prezes, lub w niebytności iego pierwszy z porządku Aſſeſſor, innego na iego mieysce nominować będzie. Rowniе do trzymania Regeſtrow ſpraw do ſądzenia wołanych, a w nich pod wpisami krotkiego zanotowania Dekretu, iaki z pod którego wpisu, i którego dnia zapadł, albo kondemnaty, nominowany będzie przez Prezyduiącego inny z Aſſeſſorow.

10. Na wnieſienie chociażby iednego z Aſſeſſorow, wotowanie w każdey materyi do rezolucyi przychodzących dozwolone być ma, zawsze iednak głośnemi zdaniami, ſekretne zaś wota dozwolone nie będą.

11. Sędziom w tym sądzie zasiadaiącym, zostawuie się wolność przekładania stronom zgody, i tey czynienia.

12. JW. Rządca kraiu tego, gdy zechce w sądzie ninieyszym prezydować będzie, w czasie którego prezydowania decyzye spraw przy nim samym, a informacye i opinie przy JWW. Asessorach zostaną. Sentencyą więc przez JW. Rządcę wydaną, trzymaiący Sentencyonarz stosownie do iego decyzyi ułożyć, i w Sentencyonarz do podpisu JW. Rządcy wpisać obligowany będzie.

13. Adiudicata żadne na rzecz Sądu przysądzane nie będą, lecz wszelkie ukarania, iakie prawem Seymu Grodzieńskiego sa przeznaczone, do skrzynki determinowane będą, które Instygator sądowy odbierać, z nich w dniu ostatnim każdego Miesiąca przed dwiema Assessorami z sądu swego Delegowanemi, i Osobą od Administracyi Skarbu Publicznego wyznaczoną rachować się, i co po wytrąceniu expensy na papier, lak, pióra, atrament, świece, protokuły, Regestra sądowe, i wyrznięcie pieczęci pozostanie, to stosownie do zalecenia Delegowanych, do kassy generalney skarbu publicznego, za kwitem oddawać powinien.

A Osoby sądow niższych instancyi za złe sprawowanie urzędu swego z sądzenia i urzędowania, w tym sądzie Appellacyinym drugiey Izby odpowiadać, i karonm przez prawo Seymu Grodzieńskiego przepisanym ulegać będą.

14. Sprawa zaczęta braniem inney, chociażby pod pozorem ugody przerywaną być nie może, i Sąd od ukończenia oney odstępować nie będzie mocen.

15. Żaden z Assessorow w czasie Urzędowania swoiego, cessyi na summy w kwestyi będące, o które sprawa w sądzie niniejszym toczy się, nabywać nie ma, pod nieważnością takowego nabycia. Wchodzący *ex Gravamine* w sprawę, zaraz po przywołaniu wpisu z Izby Sądowey wyiść powinien, iż w niey nie znaydować się dotąd, póki Dekret przeczytany nie będzie, za ten zaś czas nieprzytomności swoiey na sessyach Pensyi utracać nie będzie. Także spraw własnych, Rodzicow swoich, Zony, Braci rodzonych niedzielnych, z fortuny nie dzielney wynikaiących, Dzieci własnych, Pasierbow, Zięciow, sierot, których iest Opiekunem, i Spraw, w których ewikcya do niego ściąga się, bez wyraźnego poddania się strony w tym sądzie, w czasie swoiego Urzędowania, popierać nie może. Pozwany zaś do innego sądu w sprawach sobie intentowanych, odpowiadać iest winien, i swoie Powodztwo tamże popierać iest mocen. Exekucya zaś Dekretu w sprawie nie uprzywileiowaney zapadłego, ieżeliby Appellacya od niego nie była dopuszczona, do czasu skończenia Urzędowania wstrzymana

być powinna, wyiąwszy Dekreta przed czasem Urzędowania zapadłe. Sprawy iednak o zgwałcone beśpieczeństwo Affesforow w czafie urzędowania bez poddania się ftronom, w fądzie ninieyszym popierane być nie mogą.

16. Żaden Affeffor w czafie fwoiego urzędowania obowiązku urzędu wykonawczego przyimować, ani dawniey przyiętego dopełniać nie może pod nieważnością dzieła; każdy zaś fkromność powadze Sądu przyzwoitą zachować ma. Dla czego bywanie u Pacyentow w czafie Sprawy na ucztach, śniadaniach, obiadach i wieczerzach, tudzież gry azardowne, oraz przyimow nie liftow inftancyonalnych, Osobom do fkładu sądowego nie będą wolne, pod karami w Prawach przepisanemi.

17. Na końcu każdego Miefiąca Pisarz Sądu fwego czynić będzie Rapport do JW: Rządcy, z wyrażeniem wiele wpisow w ktorym Regeftrze znaydowało się, ile z nich przez przeciąg Miefiąca odsądzono, wiele Dekretow z kontrowersyi, lub zgodnych, albo Kondemnat naftąpiło, i wiele ieszcze w którym Regeftrze do sądzenia zoftaie.

Uftanowienie Regeftrow Sądowych w Izbie drugiey, i reszta tey Ordynacyi w naftępuiącym Numerze.

BELGIUM

Z Bruxelli d, 15. Października. Dnia 11. obchodzona tu była publiczna uroczyftość z przyczyny złaczenia Belgium z Francyą. Między innemi osobliwościami ftosuiącemi się do tey okoliczności, widziano wspaniały wóz z zaprzęgiem 8mio konnym, na którym siedziała Bogini wolności, trzymaiąc wieniec laurowy w ręku, i wspieraiąc sie na Bożku woiennym Marsie, otoczona 9. Dziewicami wyrażaiącemi 9. naszych Departamentow. Otoczony był wóz Kawaleryą. Pod czas tego aktu znaczna część Obywatelow zachowywała smutne milczenie.

W *Lille* i w północnych Departamentach Francyi, w czasie Rebellii Paryzkiey dnia 5 poftrzeżono, że tam barzo utrzymywano ftronę Sekcyi Paryzkich, i oświadczenia były maszerować im na pomoc. Będą tam woyfka pofłane, które były wiernemi Konwencyi, i w *Lille* Garnizon powiększony zoftanie.

HOLLANDYA.

Z Amszterdamu dnia 20. Października. W iednym tuteyszym pismie następny śrzodek za nieomylny publikowano przeciw krwawey Dyssenteryi. „Wziąć butelkę wina czerwonego, wlać go w misę głęboką, wziąć kawałek zardzewiałego żelaza polerować go i zmywać w tym winie. Potym zlać wino do Flaszki i dawać choremu codzień po trzy szklanki, poki do zupełnego nie przyidzie zdrowia.

NIEMCY.

Z Wiednia d. 14. Października. Elektor Palatinus przysłał tu pierwszego Szambelana swego Hr: de *Fettenbach*, dopraszaiąc się o formalną satysfakcyą, że iego woyska są dyzarmowane. Miał iuż Hrabia u Cesarza audyencyą.

Z Berlina d. 25. Października. Od Rzeczypospolitey Francuskiey przysłeny Poseł *Caillard* przybył tu dnia 19. t. m.

Poseł Dworu tuteyszego w *Londynie* Pan *Jacobi* powrocił do tey Stolicy.

Od Renu Rzeki. Po wielu rozmaitych doniesieniach tak o cofaniu się Francuzow, iakoteż o kilku ich porażkach i ostracie armat nawet aż do 200. niepowtarzaiąc opisywania wsłowach coraz innych, tychże samych wieści; dla doyścia prawdy z kiku gazet samą tylko treść o wszystkich obrotach obu woysk położemy.

Nayprzod z Berlińskiey pod datą dnia 17go Października z *Frankfurtu* tak iest wyrażono.

Od zawczora tu rozsiane wieści, że Generał *Wurmser* przebył *Ren* przy *Lambertsheim*, aby zwrócił Francuskie woyska na tamtey stronie *Renu* za *Moguncyą* stoiące od tey Fortecy, że *Manheim* i twierdze nazwane *le Fort du Rhin* Austryacy wzięli, że nawet Xże de *Condè* z korpusem swoim za *Ren* przeprawił się &c. Wszakże te wszystkie doniesienia, rownie iak i ta pogłoska

że Francuzi zamknięci są od Cesarskiego woyska za rzeką *Lahn*, zupełnie są fałszywe.

Druga gazeta du *Bas Rhin* po wielu marszow i kontra marszow opisach, tak rzecz kończy: *Pod datą z Vesel dnia 21. Października.* Lubo wiele kontradykcyi zawiera się w rapportach wyżey położonych względem cofania się woyska Francuzkiego pod kommendą Generała Jourdana, zdaie się atoli że Francuzi znowu przeszli za *Ren.* Kwatera głowna Generała *Jourdan* była ostatniey niedzieli w *Bonn.* Rożne przyczyny daią tak niespodziewanemu zdarzeniu. Mniemaią, że *Pichegru* gdy nie attakował wcześnie Austryakow, dał czas nadciągnienia posiłkow, iakoż między innemi 20, batalionow nadeszło.

A zatym Cesarscy wielkąby rzeź uczynić mogli, gdyby się nieusunęli wcześnie Francuzi, a że miesza się niemal zawsze exageracya do pierwszych rapportow, głoszą, że tak śpieszne było cofanie się Republikanow, iż wszystkie swe bagaże i 190. armat zostawili. Wieści są nawet, że Cesarscy przed bramami stanęli iuż Düsseldorf, wszakże to iest pewna, iż te bramy są zamknięte, ponieważ wóz pocztowy, który tu miał przybyć, dotąd nie nadiechał.

Jeszcze i to doniesiemy, pisze daley Gazeciarz du bas Rhin, lubo sami temu niewierzym, że liczne Francuzi ponieśli klęski, iako to, że porażeni są przed Cassel, że Austryacy przebyli Ren przy Moguncyi, że Manheim iest uwolniony &c. Takie są wieści, które tu po mieście głoszą. — Nieubliżemy te fałsze w następuiącym Nrze gazety naszey poprawić, skoro co niezgadzaiącym się z prawdą, lub nazbyt powiększonym być się okaże, ieśli tylko kurs poczty i łatwość kommunikacyi nie będzie przez nieiaki czas przerwana, iako mamy przyczynę tego się obawiać.

Idźmy teraz w pośrzód takich niepewności, do Zurnalu Kolońskiego. A naprzód zaczniymy od daty 5. Października z Nadbrzegow Menu.

Rapport względem bitwy Francuzow pod Manheimem donosi, że 23. Września, Republikanie przebyli rzekę Necker, i nieprzyiacioł swych, aż za góry odepchnęli. Nazaiutrz znowu na Austryakow uderzyli Francuzi. Naprzód okazał się na stronę attakuiących awantaż, lecz gdy Cesarscy nowemi wzmocnili się kawaleryi dywizyami, które podesłane były od Generała Wurmsera, wzięli nad Francuzami górę. a otoczywszy 139tą pułbrygadę, poczęści onę wniewolą zabrali. Generał Dustret z 2ma batalionami, w dobrym porządku. a Generał Dufour, schwytany iest w niewolą.

Woysko zatym Austryackie podsunęło się ku Manheimu, i zdało się czynić przygotowania do attaku tego miasta.

(Reszta w drugim Dodatku.)

DONIESIENIA.

Praktyki Lekarskiey Arkusz 13sty, i iuż ostatni: Tomu 1go wyszedł z druku, krora to Praktyka, że zaymuie nay więcey Lakarstw domowych, zaczym po Parafiach, gdzie iest trudno o Lekarzy i Apteki, może być użyteczną, kosztuie Zł: 4. Dostać iey można oprocz Kantoru Korrespondenta, w Xięgarniach Warszawskich, i u Xięgarzy roznoszących Xiążki po Wsiach.

Jakob *Łukasiak* ze Wsi *Wypychy* Dziedzicznych Franciszka *Madalińskiego* Cześnika Ziemi Nurskiey, w Ziemi Nurskiey, w Powiecie Kamieńczykowskim, Parafii Pniewskiey leżącey, lat maiący 38. wzrostu wysokiego, twarzy ściągłey i przystoyney, nosa ściągłego, piegowaty, oczy błękitne, włosy białawe, uciekł od żony Rok dziewiąty temu z obawy kary za złodzieystwo, ktore wielokrotnie popełniał. Żona porzucona tegoż Jakoba, ktorey trafia się iść w powtorne małżeństwo, uprasza, ieśliby kto wiedział o żywym lub umarłym wspomnionym Jakubie, ażeby do Kantoru Korrespondenta doniosł.

DRUGI DODATEK do Nru 87.

z Warszawy we Wtorek d. 3. Listop: R. 1795.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 16 Październ:

Przed 3ma dniami przybył tu Generał *Pichegru*. Jedni mowią że iest oskarżony od *Merlina* de Thionville o bitwę straconą przy Heidelberg, drudzy przeciwnie mowią że Pichegru oskarżył samego *Merlina* o zły wypadek bitwy, i względem niedobrych przedsięwzięć przeciwko *Moguncyi*. Jnni wnoszą że *Pichegru* zostanie Członkiem wykonawczego Dyrektoryatu, dla ktorey władzy, Pałac zwany *Luxemburg* reparuią.

Ustanowieni 3iey woyskowi Kommissarze następne iuż osoby za należenie do rebellii 5. października na śmierć skazali.

Lebois vice-prezydenta Sądu kryminalnego Departamentu Paryzkiego, Doktora le *Trone*, od przeszłey Leybgwardyi Krolewskiey, *Lafond*, *Choppelin* i 4ry ieszcze osoby. *Lebois* skoro tylko miał bydź aresztowany, sam się sztyletem przebił, a pewny Członek na 3. letnie więzienie skazany.

Rzecz do nieuwierzenia, iak wielkie było nieukontentowanie, gdy wczora generalną centralna Deputacyą ustanowiono.

Rozeszła się wieść że *Termidoryanie* zwiążą się z przyszłą gorą, i że wiele osob z elektoralnego korpusu aresztowanemi być miało. Wiele przytym fałszywych wiesci rozgłoszono.

Baron *Betz* należący do ostatniego buntu, iako szpieg zagraniczny, do więzienia *Duplessis* iest oddany.

Wtych dniach 80. milionow w assygnatach a 4. miliony wczystym złocie do Armii zrząd nad *Reńskiey* odesłano.

Osoby będące przy Narodowym skarbie gdy na krotki czas od obywatelow sekcyi *Lepelletier* opasany został, przysięgły sobie nawzaiem, iż raczey wolą zginąć, niżli poddać mieysce, gdzie się w Narodowym skarbie Assygnaty i pieniędze narodowe znayduią.

Powszechnie teraz mowią iż skoro rebellizanci dnia 5go uciekali, armaty woysk liniowych samym tylko prochem nabiiano, i dla postrachu tylko dawano ognia, iżby rozlew krwi Obywatelskiey, ile możności oszczędzona była. Wzięci w areszt Generałowie *Raffet i Menou* do więzienia czterech Narodow, są zaprowadzeni. Sądzą że *Raffet* uwolniony zostanie.

NIEMCY.

Z Wisbaden o mil dwie od Moguncyi dnia 8. *Paźdz*: Taż sama woysk Francuzkich aż do tey daty, była pozycya. Głowna kwatera Generała Jourdana w *Hoffeim*. Woysko obserwacyine Republikanow, które się aż do *Höchst* rozciągało, wielkie porobiło baterye. Nie można się tego spodziewać, żeby Francuzi przez *Men* wprzód mieli przeprawić się, póki niezdobędą fortecy *Ehrebreitstein*. Strzelanie z armat ustawiczne słychać od strony *Casselu*. W okolicach *Hochheim* obie strony często się z sobą ucieraią. Donoszą z Frankfortu, że kwatera generalna *Würmsera* w *Heidelbergu* założona, a woyska Francuzkie czynią przygotowania do batalii z Austryakami. Podrożni zapewniaią, iż baterye porobione od Francuzow do koła Manheimu w zadziwienie wprawuią tych, którzy się na indzinierskiey sztuce znaią. Trzydzieści tysięcy ludzi przez pięć dni i pięć nocy bez przestanku nad temi bateryami pracowało.

Z Limburga d. 13. *Paźdz*: Francużow głowna gwatera dziś iest założona w Kerberg ztąd o mil dwie. Woysko Cesarskie miało iuż przebrać się prez Ren przy Aschaffenburg, i do mar-

ſzu dalszego zda się czynić przygotowanie. Wkrótce ſpodziewana iest batalia decyduiąca. Częste armat strzelanie słychać o podal.

Czwarta iest z południa godzina. Kuryer w tym punkcie tu przybywa, i donosi, że Francuzi odparli Austryakow znowu za Lahn. Strata z obu stron była znaczna. Liczba nie mała Cesarskich wpędzona iest do Menu. Porwały biednych nurty tey rzeki, i potopiły. Rachowano zabitych przy odieździe kuryera do 5,000. ludzi.

Z Koblentz d. 14. *Paźdz:* Rozeszły się tu wieści, że Francuzi porażeni są znacznie nad brzegami Menu. Wypadło aktualnie z tego zwarcia się, że woysko Generała Pichegru odcięte iest od Dywizyi Generała Würmsera, i że obie Armie cofnąć się musiały. Nie wiedzieć ieszcze do iakiego punktu można wierzyć tey nowinie, ale to iest pewna, iż część znaczna woyska Sambry i Mozy reyterowała się aż do Schwalbach. Wſzyſtkie statki z ammunicyą w doł Renu popłynęły, a wczora o południu ordynans wydano, aby wszystkie przy uyściu rzeki Lahn znayduiące się łyżwy, ſprowadzono do Renu.

Ogień przy fortecy Ehrebreitstein prawie zupełnie ustał, i zda się, że od oblężenia Francuzi zabieraią się odstąpić.

Dnia 15. *Paźdz:* Dowiaduiemy się, że Republikanie aż do Rzeki Lahn reyterowali się, ale odbieramy w tym momencie pewną wiadomość, że toż Francuzkie woysko znowu zaczepnie przeciwko Austryakom poszło, i znacznie wstecz odparło ſwych nieprzyiacioł.

Z Neuwied d. 16. *Paźdz:* Gdy nakoniec woysko Cesarskie przebrało się przez Men, i przeſzło za linią demarkacyi, attakowało nieſpodziewanie Francuzow z flanku. Aby więc nie zabrano tyłu, musieli się cofnąć Republikanie, a zatym pomknęli się do Kerber, a nawet i do

Hademar, a nazaiutrz stanęli przy Mantabaur. Dywizye Championetta i Lefebure naywięcey ucierpiały. Generał Jourdan swoie siły rozciągnął nad rzeką Lahn, gdzie postanowił utrzymywać się.

W tym punkcie zapewniaią, że Generał Lefebure odparł nieprzyiaciela za mil pięć.

Donoszą i to, że Prusacy opierali się Austryakow przestąpieniu linii demarkacyiney, i że 150. pierwszych miało z tey okazyi zginąć.

P. S. Dochodzi wiadomość, że się Francuzi w marszu swym wstrzymali. Zanosi się przeto na bitwę, która uczyni dalszą decyzyą w teraźnieyszych okolicznościach.

Z Frankfurtu d. 23. Październ: W pismie peryodycznym Niemieckim znayduie się kałkuł wyrażaiący wydatki w pieniądzach i stratę w ludziach, ktorą odniosły Potencye w czasie teraźnieyszey z Francyą woyny od roku 1792. do roku 1795. *inclusivè.*

1.) Monarchia Austryacka straciła 200. millionow złotych, 150. tysięcy ludzi. 2.) Państwo Niemieckie i Prusy 100. millionow złotych, 50. tysięcy ludzi. 3.) Anglia 600. millionow zł: 98. ludzi. 4.) Hollandya 160. million: złot: 29. tys: ludzi. 5.) Hiszpania 480. million: złotych 114. tys: ludzi. 6.) Portugalia 40. mill: złot: 5000. ludzi. 7.) Państwo Sardyńskie 38. mill: złot: 50. tys: ludzi, &c. Strata ogulna Mocarstw woiuiących 1170. million: złot: 500. tys. ludzi.

Z drugiey strony koszta woienne Francyi wynoszą do 2. tysięcy 802. million: 500. tysięcy złot: albo 6. milliardow 100. tys: millionow liwrow, Strata zaś wludziach wynosi million z dokładem.

A zatym obie strony woiuiące straciły w pieniądzach 4. tys: 422. million: 500. tys: złot: a million 501. tysiąc w ludziach.